DYARYUSZ INWESTYTURY

NAYJASNIEYSZEGO KRÒLEWICA JMCI NA XIĘSTWO KURLANDZKIE

Die 8. Januarii ROKU 1759.

POnieważ NAYJASNIEYSZY KRÒLEWIC JMC KAROL po przywròconym Sobie z łaſki Boſkiey zdrowiu, w dzień SS. Trzech Kròlow pierwſzy raz *in publico* ſię pokazał, przez co wſzyſtkich tu znayduiących ſię Państwa ſerca żalem nad Jego ſłabością utęſkniowne, niewypowiedzianie rozweſelił; za tym w Niedzielę to ieſt *ſeptima Januarii* Jmć Xiądz Kitzki y Jmć Pan Dzierzbicki Poſłowie od Trybunału Koronnego mieli u Krolewica Jmći Audyencyą winſzuiąc Mu tak ſzczęśliwego powrotu z woyny, iako y Xięſtwa Kurlandzkiego.

W wieczor Xiążę Jmć Woiewoda Lubelſki iako Marſzałek Nayiaśnieyſzego Krolewica z okazyi następuiącey Jnweſtytury dał ſolenny Bal dla wſzyſtkich Maſek wolny w Pałacu ſwoim, na ten koniec z oſobliwſzą ſymetryą, Herbami y Jnſkrypcyami wſpaniale illuminowanym.

W Poniedziałek *octavâ Januarii* iako na dniu ſamey Jnweſtytury ruſzył ſię Krol Jmć z Pałacu ſwoiego do Zamku przed godziną dzieſiątą z rana. O teyże ſamey porze wyiechała też y Kareta Krolewſka po Krolewica Jmci; iechali w niey Xiążę Jmć Lubomirſki Woiewoda Lubelſki, y Jmć Pan Plater Woiewoda Mściſławſki deſtynowani od J. K. MCi do zaproſzenia Krolewica.

Znaydował ſię Krolewic Jmć tego dnia w Pałacu Jmci Pana Wielopolſkiego Koniuſzego Koronnego na przedmieściu nowego świata, gdzie kalwakata konna y karety za wczaſu ziechawſzy ſię, rozporządzone podług rangi oczekiwały na ulicy, na przybycie Karety Krolewſkiey y wyiazd Krolewica Jmći.

Przyiechawſzy pomienieni Jchmć Pano-

Panowie Senatorowie wyszedli przed samym Pałacem, á gdy weszli na pokoie, ruszył się Krôlewic Jmć ku nim y przyiąwszy stanął pod Baldakinem, z ktôrych pierwszy zapraszał Krôlewica Jmći wyborną mową na Jnwestyturę, oświadczaiąc przytym radość y życzliwość Narodu Polskiego. Na ktòrą mowę odpowiedział Krôlewic Jmć temi słowy:

„Przyimuię wdzięcznym Sercem W. Mmciow PP. Delegowanych zacnych Senatorôw, y wyznaię że nigdy tak Cesarzewicowie, ani Królowie przy Jnfeudacyach swoich zaszczycać się nie mogli, iako Ja dziś, kiedy na wykonanie przysięgi moiey wolnych Narodow idę wsparty affektem; za ktòry tak Senatowi iako y przytomnemu Rycerstwu obowiązaną czynię Rekognicyą z upewnieniem, że w niey zawsze zostawać będę „

Ktòre to oświadczenie Krôlewica Jmći ięzykiem Polskim wyrażone wszystkich przytomnych niewypowiedzianie ukontentowało.

Wyszedłszy Krôlewic Jmć z Pokoiow z Jchmć Panami Senatorami, w assystencyi wielu Kawalerow tak niby do *Uniformu* iako w dzielnych koniach znacznie y bogato dystyngwuiących się y paraduiących, wsiadał do Karety Krôlewskiey z Jchmość Panami Senatorami Delegowanemi, ktòrzy przed Krôlewicem Jmcią siedzieli.

Nie znaydowało się na Dziedzińcu żadnych innych Karet, iak tylko Krôlewska, y pięć Karet Krôlewica Jmći, tudzież Dragonia assystuiąca za Karetą, w ktòrey Królewic Jmć iechał. Gdy zaś Krôlewic Jmć zabierał się do wsiadania do Karety, zaczął się wiazd porządkiem od Jmć Pana Marszałka W. K. przepisanym. Nayprzòd iechał Officyer z kilkądziesiąt Zołnierzy Gwardyi konney Koronney, za niemi Karety.

Starostow nie Grodowych.

Starostow Grodowych.

Podkomorzych Woiewodzkich y Ziemskich.

Urzędnikow Koronnych y Litewskich.

Senatorow Swieckich.

Biskupow; á za temi Kareta:

Jmći Pana Podkanclerzego Lit:

Jmći Xiędza Podkanclerzego Kor:

Xiążęcia Jmći Kanclerza Lit:

Jmć Pana Kanclerza W. K.

Jmći Pana Marszałka Nadw: Kor:

Jmći Pana Marszałka W. Lit:

Jmći Pana Marszałka W. Kor:

Przy Karetach szły Liberye każdego Pana ktòrego była Kareta, y aby się ich porządek nie mieszał, mieli dozor dwòch Koniuszych Jmći Pana Marszałka W. Kor: y ieden Jmći Pana Marszałka Nadwor: Kor.

Nad kalwakatą miał dyspozycyą Jmć Pan Mokronoski Starosta Ciechanowski maiąc sobie przydanych na baczność całego wiazdu czterech Jchmciow Towarzystwa.

Za karetami gdy Krôlewic Jmć

wsiadł

wſiadł iuż do Karety, ruſzyła ſię owa wſpaniała Kalwakata: Naprzod przepuśćiwſzy Maſztalerzòw obſerwowano mieyſce wolne na kilkanaśćie krokow, za ktòrym iechali:

Jchmć Panowie Dworzanie Panow w Warſzawie przytomnych. Towarzyſtwo.

Sztabs-Officyerowie y Officyerowie *utriuſque authoramenti.*

Huſſarze pod dywdykami

Dworzanie Królewſcy

Kamer-Junkierowie,

Chambellani,

Staroſtowie Grodowi.

Podkomorzowie,

Jmć Pan Brühl Staroſta Warſzawſki przed ſamą karetą Kròlewſką w którey Królewic ſiedział iako naznaczony *quà* Kurlandczyk do odebrania w Senacie od Krolewica Jmći Chorągwi *Feudi.*

Za karetą, w ktòrey Krolewic Jmć z Jchmć Panami Senatorami ſiedział, iechali Officyerowie y kilkadzieſiąt koni Gwardyi konney Koronney z dobytemi pałaſzami, za niemi pięć karet Kròlewica Jmći, w ktòrych ſiedzieli:

1mo.

Jmć Pan Korff Staroſta Rzeżycki, Delegowany od Stanow Kurlandzkich.

Jmć Pan Hoowen Kanclerz Kurl:

Imć Pan Nolde Staroſta Fraumburſki.

Imć Pan Hoowen Kanclerzyc Kurlandzki.

2do.

Imć Pan Keyſerling Konſyliarz Prywatny J. K. MCi.

Imć Pan Manteuffel nazwany Szöge.

Imć Pan Behr Kapitan Gwardyi Saſkiey J. K. MCi.

Jmć Pan Brüggen.

3tio.

Imć Pan Mirrbach Chambellan J. K. MCi.

Imć Pan Heyking Oberſzt-Leutenant.

Imć Pan Hahn.

4to.

Imć Pan Baron Rönne.

Imć Pan Pułkownik Aloy Rezydent Xiążęcia Jmci.

Jechał Królewic Jmć mimo Kośćioła S. Krzyża y Pałac Krolewſki, przez Krakowſkie przedmieśćie, gdzie po obudwuch ſtronach ſtały Cechy *in armis,* niektòre pod iedną barwą porządnie uſzykowane y dobrze przybrane, z Chorągwiami, kotłami y Muzykami, które przed Krolewicem Jmcią broń prezentowały y przy biciu w kotły y graniu muzyk Chorągwie zniżały. Na Rynku przed Bernardynami aſſyſtowały na koniach dwie Chorągwie Kompanii Kupieckiey iedna po Polſku w Kontuſzach granatowych, w żupanach czerwonych, druga po niemiecku w koletach białych, ktòrych Officyerowie bogato galonowane ſuknie mieli. Było tych obudwoch bliſko trzechſet koni, które te wſzyſtkie Krolewicowi Jmći czyniły honory, iakie Jazda wyborna czynić może.

Wieżdzaiąc Krolewic Jmć.

w Bramę Krakowſką zaſtał przed tąż bramą uſzykowanych z obydwòch ſtron wiednę linią kilkadzieſiąt Pachołkow Mieyſkich prezentuiących broń, á przeiechawſzy przez Bramę zaſtał ná przeciw wiazdu do Zamku ſtoiącą we trzy linie Chorągiew Węgierſką Marſzałkowſką, przy ktòrey wieżdzaiąc do Zamku ſtali iedną linią Zołnierze Jmć Pana Staroſty Warſzawſkiego. Jadąc daley Krolewic Jmć przez ŚwiętoJańſką Ulicę y w około Rynku, zaſtał po obudwòch ſtronach tak w ulicy iako w Rynku pod Kamienicami, y około Ratuſza, porządnie liniami ſtoiące z Chorągwiami *in Armis* przednieyſze Cechy, ktòre Jego Krolewicowſkiey MCi tę wſzyſtkie, co y inne świadczyły honory. Jechał zá tym przez Jezuicką Ulicę y Kanonie, y gdy wiechał ná Dziedziniec Zamku Wielkiego, Gwardya pieſza Koronna trzema liniami w około dziedzińca ſtała, á ná gankach trzech, ktòre ſą nad bramami, byli Trębacze, kotły y inne muzyki, ktòrzy wſzyſcy dali ſię ſłyſzeć iak tylko Krolewic Jmć wieżdżał do Zamku, y dotąd ná przemiany w kotły bito y trąbiono, pòki wyſiadłſzy do Izby Senatorſkiey nie zaſzedł. Gwardya záś, Officyerowie ſzpontonami, á Gemeynowie broń prezentowali, znizała oraz Chorągwie przy biciu w bębny, y graniu Kapeli, ktòre także wſzytkie honory Chorągiew Węgierſka Marſzałkowſka przeieżdzaiącemu około ſiebie Krolewicowi Jmći czyniła.

Gdy dano znáć o zbliżaniu ſię Krolewica Jmci do Zamku, Krol Jmć ruſzył ſię do Senatu, przed ktòrym ſamym podług zwyczaiu ſzli Ichmć Panowie Marſzałkowie z podnieſionemi Laſkami, to ieſt Jmć Pan Franciſzek Bieliński Marſzałek W. K. Ignacy Ogiński Marſzałek W. W. X. L. y Jerzy Mniſzech Marſzałek N. K. przed Marſzałkami nioſł ná wezgłowiu Koronę Xiążę Jmć Radziwiłł Woiewoda Wileński Hetman W. W. X. L. Po prawey ręce przed tymżeXiążęciem Jmcią idąc nioſł Berło ná wezgłowiu Jmć Pan Kazimierz Dąbſki Woiewoda Sieradzki, á po lewey ręce nioſł ná wezgłowiu Jabłko Jmć Pan Franciſzek Salezy Potocki Woiewoda Kijowſki. Dobrani byli ci Senatorowie z Korony y Litwy, á wezgłowia były wſzyſtkie Axamitne Karmazynowe, bogato galonowane, y z kutaſami złotemi. Przed temi Senatorami *Inſignia* nioſącemi idąc w śrzodku nioſł Chorągiew Xiążę Jmść Hieronim Radziwiłł Chorąży W. W. X. L. Przed nim po prawey ręce nioſł Miecz Koronny Xiążę Jmć Antoni Lubomirſki Miecznik Koronny, á po lewey ręce nioſł Miecz Litewſki Jmć Pan Jan Rzewuſki Podſtoli Litewſki. Przed temi Miecze nioſącemi Urzędnikami, ſzli rożni Senatorowie y Miniſtrowie

Status

Status, á zá Krolem Jmcią ſzli Miniſtrowie y Poſłowie Cudzoziemſcy.

Gdy Krol Jmć przyſzedł do Senatu y zaſiadł w krześle ſwoim pod Baldakinem, po prawey ſtronie zaraz przy krześle Krolewſkim ſtał Jmć Pan Małachowſki Kanclerz W. K, iako maiący mowić od Krola Jmci, á przy nim zaraz Xiążę Jmć Woiewoda nioſący Koronę, á zá Jmć Panem Kanclerzem W. Koron. ſtał Xiążę Jmść Chorąży trzymaiący Chorągiew *Feudi*. Po lewey ręce Krola Jmci zaraz przy krześle ſtali Marſzałkowie, iako maiący dawać głoſy od Krola Jmci. Przy nich zaraz ſtali Senatorowie trzymaiący ná wezgłowiach Berło y Jabłko, á zá Marſzałkami ſtali pomienieni Ichmość trzymaiący Miecze. Zá tym po obu bokach Tronu ſtali inni Ichmość Panowie Miniſtrowie y Urzędnicy Koronni y Litewſcy.

Baldakin był Karmazynowy Adamaſzkowy bogato galonowany, y krzeſło Krolewſkie takież. Tron obſzerny wſzyſtek ſuknem czerwonym pokryty, ná ktorym ſtały dwa ſtoliki, ieden po prawey, drugi po lewey ſtronie, axamitem Karmazynowym galonowane, áż ku ziemi przykryte, ná ktorych dla folgi rękom opierali ſię Ichmość Senatorowie trzymaiący ná wezgłowiach *Inſignia Regni*. Po lewey ſtronie krzeſła Krolewſkiego, w tył o krok tegoż krzeſła, ſtał ſtołek Adamaſzkowy Karmazynowy z galonami złotemi przygotowany do ſiedzenia dla Krolewica Jmci *quà* Xiążęcia Kurlandzkiego. Po lewey ręce Tronu zá krzeſłami y ławkami Senatorſkiemi, był bliſko Tronu umyślnie wyſtawiony ganek dla Posłow y Miniſtrow Cudzoziemſkich, wſzyſtek ſuknem czerwonym obity. Ławki zá krzeſłami Senatorſkiemi y cała podłoga w Izbie Senatorſkiey ſuknem czerwonym wybita, w Izbie oraz całey Senatorſkiey było obicie Adamaſzkowe Karmazynowe, złotemi galonami bez zaſłonienia iednak Architektury, á pod oknami y zwierciadłami tablatura była ſuknem czerwonym obita. Ná przeciwko Tronu ná gorze w oknach były dyſtyngwowane Damy dla przypatrzenia ſię tey ſolenney Ceremonii.

Gdy Krolewic Jmć przyiechał do Zamku, w Bramie Zamkowey ku ſklepowi Porcelan idącey wyſiadł, á zá nim Ichmość Senatorowie, ktorzy z nim przyiechali, gdzie zaraz przy Karecie przyimowali Go Imieniem Jego Krolewskiey Mci.

Jmć Pan Hieronim Wielopolſki Koniuſzy Koronny.

Jmć Pan Bernard Gozdzki, Kuchmiſtrz Koronny.

Jmć Pan Jozef Podoſki, Kuchmiſtrz Litewſki.

Jmć Pan Euſtachy Potocki, Cześnik Koronny.

Jmć Pan Ludwik Pociey, Strażnik

źnik Litewſki; y ſzli przed Krò-lewicem Jmcią, á bliżey Królewica Jmci ci Ichmość Senatorowie ktòrzy z Nim przyiechali.

Gdy ſię zbliżył Kròlewic Jmć, przyimowali Go znowu Imieniem JEGO K. Mci przy ſchodach.

Jmć Pan Michał Rzewuſki, Woiewoda Podlaſki.

Jmć Pan Jan Hilzen, Woiewoda Miński.

Jmć Pan Jan Chreptowicz, Kaſztelan Nowogrodzki.

Jmć Pan Michał Suffczyńſki, Kaſztelan Czerſki, á potym Ichmość Urzędnicy pomknęli ſię ,á Ichmość Panowie Senatorowie ſzli bliżey Kròlewica Jmci.

Gdy ſię zbliżał Kròlewic Jmć do Senatu w pòł Galeryi, przed Izbą Senatorſką, przyimował Go, Laſkę w ręku trzymaiąc Jmć Pan Marſzałek Nadworny Koronny, á trochę zá drzwiami Izby Senatorſkiey przyimowali Go, także Laſki w ręku trzymaiąc Ichmość Panowie Marſzałkowie Wielcy Koronny y Litewſki. Y ciż Ichmość Panowie Marſzałkowie idąc zaraz przy Kròlewicu Jmci, razem z innemi Ichmciami Kròlewicowi Jmci aſſyſtuiącemi, prowadźili Kròlewica Jmci do Tronu.

Ichmość Senatorowie, ktòrzy z Kròlewicem Jmcią przybyli, zaſiedli mieyſca ſwoie w Senacie, á Urzędnicy ſtanęli po bokach Tronu.

Zaſtał Kròlewic Jmć w Senacie przytomnych opròcz wſzyſtkich wyżey wyrażonych.

Xiążęcia Jmci Prymaſa, Adama Komorowſkiego.

Jmć X. Władyſława Łubińſkiego, Arcy-Biſkupa Lwowſkiego.

Jmci X. Sebaſtyana Dembowſkiego, Biſkupa Kujawſkiego.

Xiążęcia Jmci Adama Grabowſkiego, Biſkupa Warmińſkiego.

Imći X. Antoniego Wołłowicza Biſkupa Łuckiego.

Imći X. Antoniego Tyſzkiewicza Biſkupa Żmudzkiego.

Jmci X. Kajetana Sołtyka Biſkupa Kijowſkiego Xiążęcia Nominata Biſkupa Krakowſkiego

Jmci X. Antoniego Oſtrowſkiego, Biſkupa Inflantſkiego, Koadjutora Biſkupſtwa Kujawſkiego

Jmci Pana Jozefa Oſſolińſkiego, Woiewodę Wołyńſkiego,

Jmci Pana Wacława Rzewuſkiego, Woiewodę Podolſkiego, Hetmana Połnego Koronnego.

Jmci Pana Piotra Sapiehę, Woiewodę Smoleńſkiego.

Imci Pana Alexandra Sapiehę Woiewodę Połockiego.

Jmci Pana Kazimierza Rudzieńſkiego, Woiewodę Mazowiec:

Jmci Pana Michała Czapſkiego Woiewodę Malborſkiego.

Xiążęcia Imci Jabłonowſkiego Woiewodę Bracławſkiego.

Jmci Pana Pawła Moſtowſkiego, Woiewodę Pomorſkiego

Imci Pana Franciſzka Szembeka Woiewodę Inflantſkiego.

Jmci Pana Michała Sołtyka, Kaſztelana Sendomirſkiego.

Jmci Pana Wiktoryna Wereſzczyńſkiego, Kaſztelana Lubelſk:

Imci

Jmci Pana Adama Brzoſtowſkiego, Kaſztelana Połockiego.

Jmci Pana Felicyana Trzcińſkiego, Kaſztelana Rawſkiego, y innych Ichmościow Panow Kaſztelanow Większych y Mnieyſzych.

Z Miniſtrow záś zaſtał.

Xiążęcia Imci Michała Czartoryſkiego, Kanclerza Litew:

Jmci Xiędza Michała Wodzickiego, Podkanclerzego Koron:

Jmci Pana Michała Sapiehę, Podkanclerzego Litewſkiego, którzy byli przy Tronie.

Z Urzędnikow Koronnych.

Jmci X. Adama Kraſińſkiego, Sekretarza Koronnego.

Jmci X. Jozefa Załuſkiego, Referendarza przeſzłego, Nominata Biſkupa Kiiowſkiego.

Jmci X. Gabryela Podoſkiego, teraźnieyſzego Referendarza K.

Jmci Pana Antoniego Przezdzieckiego Referend: Litew:

Jmci Pana Kazimierza Poniatowſkiego Podkomorzego Koron:

Xiążęcia Imci Staniſława Czartoryſkiego Łowczego Koron:

Imci Pana Ważyńſkiego, Piſarza Wielkiego Litewſkiego.

Imci Pana Franciſzka Rzewuſkiego, Piſarza Polnego Koron:

Imci Pana Michała Wielohurſkiego, Obożnego Koronnego, y innych Ichmościow wielu Urzędnikow, y dyſtyngwowanych Kawalerow.

Nim Krolewic Imć doſzedł do Tronu czynił niſkie pokłony Majeſtatowi I. K. Mci po razy trzy, á Krol I. Mć, zá każdym razem uchylał kapeluſza, á oraz idąc pomiędzy Ichmość Panami Senatorami, ktorzy, gdy przechodził, powſtawali, ſkłaniał ſię im z obòch ſtron, y gdy przyſzedł do nayniżſzego graduſu Tronu, położono Mu wezgłowie axamitne karmazynowe z złotemi galonami do klęczenia, a zatym zá daniem znaku od Imść Pana Marſzałka W, K. ná tymże wezgłowiu klęknął, y dał mu zaraz głos Imć Pan Marſzałek W. K. temi ſłowy. *Sereniſſimus Princeps Regius inveſtiendus Dux Curlandiæ & Semigalliæ alloquatur Sacram Regiam Majeſtatem Dominum Meum Clementiſſimum.* Zá ktòrym danym głoſem Krolewic Imć klęcząc miał do Krola Jmci tę mowę:

„ Si Rex & Parens Auguſte Domine Clementiſſime tantum in benefaciendo mihi Filio Tuo oblectamenti perſentis, non minus voluptatis & ego capio in petendo ab optimo Parente beneficio. Curoniæ nimirum & Semigalliæ in Livonia Principatus, extincta Kettlerorum Gente juſto Principe deſtitutus per Rempublicam, quæ lege Pacificationis ita ſanxit, in Tua Poteſtate eſt. Iam ea qua in Regem Patremq; uti fas eſt, religione, flexis genibus Principatum hunc Feudi nomine à Majeſtate Tua benignè mihi conferri depoſco, ſupplexq; exoro. De officiis verò clientelae & fidei quibus Throno

Re-

Regnoq; Poloniæ libenter obstringar, à me sanctè implendis respondent, spondentq; satis, & meus erga inclytas nationes Polonam Litvanamq; sincerus amor & innata erga Majestatem Parentis amantissimi Obedientia mea & jurisjurandi religio, quod ad Imperium Majestatis Tuæ sum præstare paratus.

Po skończoney tey mowie Imć Pan Marszałek W. K. dał znak áby Krolewic Imć powstał, á oraz dał głos Imć Panu Kanclerzowi W. K. ktory tak Krolewicowi Imci od Tronu odpowiedział:

„ Sic Divina decidit Providentia, ut Provincia Curlandiæ & Semigalliæ calamitosis illis temporibûs sub Patrocinium Divi olim Sigismundi Augusti ultimi de Jagellonum Familia Regis confugiens Regno Poloniæ, & Magno Ducatui Litvaniæ incorporata, non aliter post tot temporum angustias supremum felicitatis attingere possit gradum, nisi iterum altus hic Jagellonum sangvis in Personam Serenissimi Regii Principis defluens, ex his Ducatus Curlandiæ & Semigalliæ sublevaret ærumnis.

Extincta nempè in persona olim Ducis Ferdinandi Kettleri una stirpe, licet si Curlandia & Semigallia Constitutione 1736. Ducis Regimine assecurata orphanum representabat statum, Rex Serenissimus declaratâ ex mente Senatûs vacantiâ Feudi, Te Serenissime Regie Princeps Carole provisionali Diplomate Ducem Curlandiæ & Semigalliæ nominavit & constituit.

Nunc autem circa explendum fidelitatis juramentum Te Serenissime Regie Princeps Carole conjunctivè verò Jllustrissime Curlandiæ & Semigalliæ Dux ampla Serenissimi Regis D. N. Clementissimi procedit potestas, paternus vocat amor, vota Senatûs Regni Magniq; Ducatûs Litvaniæ una cum Ministris trahunt Corda populi Poloni, Litvani, Curonumq; sequuntur.

Hoc comitatu stipatus & redimitus Serenissime Regie Princeps Carole Curlandiæ & Semigalliæ in Livonia Dux, cùm Throno Regio admotus humillimum Oratorem agis, Rex Serenissimus annuendo Tuis petitis defert insimul omnia precibus totius Poloniæ.

Przy kończącey się tey odpowiedzi dał znowu znak Imć Pan Marszałek W. K. ażeby Krolewic Imć ná naywyższy gradus Tronu wstąpił, y zbliżył się do krzesła Krolewskiego, gdzie gdy stanął, Krol Imć wziął Chorągiew *Feudi* od Xiążęcia Chorążego Litewskiego, y oddał ią z rąk swoich Krolewicowi Imci, á Imć Pan Marszałek W. K. dał Głos Imci Panu Kanclerzowi W. K. ktory Imieniem I. K. Mci miał mowę

daiącą

daiącą Inweſtyturę. otym zá daniem znaku Imć Pana Marſzałka W. K. Krolewic Imć klęknął ná naywyżſzym graduſie bliſko krzesła Krolewſkiego y trzymaiąc Chorągiew *Feudi* przy ramieniu lewey ręki, ręce złożył, miedzy ktore włożył mu Krucyfix Imć Xiądz Podkanclerzy Koronny á ręce Krolewica Imci, Krol Imć znowu obiął ſwemi rękami, y w tey ſytuacyi Krolewic Imć przyſięgę wierności Krolowi Imci y Rzeczy-Poſpolitey zá dyktowaniem Imci Pana Kanclerza W. K. wykonał.

Podczas przyſięgi wſzyſcy Senatorowie powſtali, y z odkrytemi głowami przez cały czas trwaiącey przyſięgi ſtali.

Zakończywſzy przyſięgę Krolewic Imć zá daniem znaku od Imci Pana Marſzałka powſtał; y trzymaiąc Chorągiew zſzedł zá oſtatni gradus Tronu, gdzie ią oddał Imci Panu Staroście Warſzawſkiemu, iako deſtynowanemu do tego od ſiebie Urzędnikowi, á obrociwſzy ſię znowu do Krola Imci za danym ſobie od Imci Pana Marſzałka W, K. głoſem temi ſłowy: *Sereniſſimus Princeps Regius, inveſtitus Dux Curlandiæ & Semigalliæ, alloquatur Sacram Regiam Majeſtatem Dominum Meum Clementiſſimum*; ſtoiąc dziękował zá Inweſtyturę tą mową:

Non dubito Rex & Parens Auguſte, Domine Clementiſſime Majeſtatem Tuam, nec verba nec ampliſſimas à me gratias præſtolari, Qui & intima pectoris mei habes undequaq; perſpecta. Iam ſi hodie vel victimæ inſtar Deo debitæ vitam & ſangvinem Tibi Regi Patriq; obtulero, & hæc Tua ſunt, & hæc à Te accepi. Meliùs itaq; re ipſa & obſequiis meis quò ad vita ſuperſtes, quantum Majeſtati Tuæ debeo, deinceps oſtendam. De Sereniſſima quoq; Republica præter fidem & Clientelae officia Regi Regnoq; à me debita, modis omnibus benè mereri mearum eſſe partium ſemper ducam. Curones autem, viros fortes mihiq; percaros, reddo omnino ſecuros ita mecum iis fore, ut experiantur Iagellonicum Sangvinem iis fuiſſe & ſemper futurum beneficum. Fortunata jam hæc omnia velint, & Deus Optimus Maximꝰ, & ſanctiſſima mihi Majeſtatis Tuæ auſpicia, quæ in me copiosè effundi, ſupplex imploro.

Dał zá tym Imć Pan Marſzałek W. K. głos Imć Panu Kanclerzowi W. K. ktory Krolewicowi Imci w tych ſłowach odpowiedział.

Perfecit Sacra Regia Majeſtas Dominus Noſter Clementiſſimus ea omnia, quæ juris Majeſtatici erant: adimpleturum ea omnia, Sereniſſimum Principem Carolum Curlandiæ & Semigalliæ in Livonia Ducem, quæ fidelem decent

decent Feudatarium nemo dubitare poteſt, quia Patris Patriæ Filius, Regi Regnoq; intaminatam cavet fidem.

Po ſkończoney mowie, Imść Pana Kanclerza W. K. Imć Pan Marſzałek W, K. zaprośił Krolewica Imci do ſiedzenia. *qua* Xiążęcia Kurlandzkiego mowiąc: *Sereniſſimus Princeps Regius, inveſtitus Dux Curlandiæ & Semigalliæ conſentiente Sacra Regia Majeſtate Domino meo Clementiſſimo invitatur ad ſedendum.* Wſtąpił zá tym Krolewic Imć ná Tron, y ná ſtołku tam [iako ſię wyżey namieniło] łokowanym uſiadł, gdzie ſiedząc zá daniem znaku od Imci Pana Marſzałka W. K. głowę nakrył. A ná ten czas y ci Senatorowie, ktorzy *Inſignia Regni* ná wezgłowiach trzymali, y wſzyſcy Miniſtrowie przy Tronie będący, głowy nákryli; tak poſiedziawſzy moment ieden y drugi z głową nakrytą, *ob reverentiam* Majeſtatu głowę odkrył, co także Senatorowie *Inſignia* trzymaiący, y Miniſtrowie uczynili, y podobnie ſiedząc ieſzcze trochę z głową odkrytą wſtał, y ſkłoniwſzy głowę niſko przed Krolem Jmcią zſzedł z tronu y dla reſpektu Majeſtatu coſaiąc ſię tyłem tak ſię ukłonił po trzykroć iak wchodząc, kłaniał ſię potym przechodząc przez Izbę Senatorſką Ichmościom Panom Senatorom z obuch ſtron, ktorzy mu powinſzowania ſwoie ſkładali.

Odprowadził Krolewica Imci [przed ktorym ſzedł *immediate* Imć Pan Staroſta Warſzawſki z Chorągwią *Feudi*] Ichmość Panowie Marſzałkowie Koronny y Litewſki ná toż mieyſce gdzie go przyimowali, to ieſt, zá drzwi Senatu; Imć Pan Marſzałek Nadworny Koronny ná toż mieyſce, gdzie go przyimował, to ieſt do w poł Galeryi; czterech Ichmościow Panow Senatorow ná toż mieyſce, gdzie go przyimowali, to ieſt nad ſchody, piąciu Ichmościow wyżey wyrażonych Urzędnikow Koronnych y Litewſkich ná toż mieyſce gdżie go przyimowali, to ieſt, do karety.

Gdy Ichmć Panowie Marſzałkowie powrocili do Tronu, Krol Imć ruſzył ſię na Pokoie Zamkowe tymże ſamym porządkiem, iak ſzedł do Senatu, oprocz tylko, że iuż Chorągwi nie było, y tamże na Pokoiach złożone ſą *Inſignia Regni* y Miecze.

Pod ow czas, gdy Krolewic Imć był w Senacie, karety y kalwakata, ktore przechodziły przez Dziedziniec Zamku przez tęż Bramę w ktorey Krolewic Imć wyſiadł, idąc mimo ſklep Porcelan, przez Bramę Mieyſką Krakowſką wyciągnęły ſię y czekały na Krakowſkim Przedmieściu w ſwoim porządku.

Wſiadł Krolewic Imć do Karety tamże w Bramie czekaiącey gdzie wyſiadł, y za nim ciż Ichmć

Pano-

Panowie Senatorowie, ktòrzy Go do Zamku przyprowadzili, y siedli przed nim tak iak pierwiey, á przed samą karetą Krolewską w ktòrey Krolewic Imć był, iechał na koniu Imć Pan Starosta Warszawski trzymaiąc Chorągiew Feudi.

Iadąc od Bramy Zamkowey do wiazdu Zamkowego, zastał stoiących trzema Liniami Granadyerow Krolewskich, ktòrzy Mu wszelkie żołnierskie świadczyli honory, y też wszystkie od Gwardyi pieszey Koronney, od Chorągwi Marszałkowskiey od kompanii Kupieckich, y od Cechow, tak iako pierwiey iadącemu do Zamku świadczone były powracaiącemu; tąż drogą iako pierwiey iechał przez Krakowskie przedmieście; á nad to, Cechy, ktòre w Rynku stały, tym czasem gdy się Krolewic Imć w Senacie znaydował, przeniozszy się na Krakowskie przedmieście dla liczniey szey parady, y do samego Kościoła S. Krzyza z obustron Liniami wyciągnęły.

Odprowadzony zatym był Krolewic Imć z tąż assystencyą kawalkaty konney, karet, y Kupcow kompanii iako y pierwiey, do Pałacu Imći Pana Koniuszego Koronnego; na ktòrego Dziedziniec nie weszło więcey iako y pierwiey; tylko kareta Krolewska z Krolewicem Imcią, za nią Gwardya konna, y karety Krolewica Imci w ktòrych iechali Kawalerowie Kurlandzcy; wiechali y niektòrzy dystyngwowáńi z kalwakaty konney, gdzie Krolewic Imć wysiadł, y za nim Senatorowie, ktòrzy odprowadziwszy Krolewica Imci na Pokoie, y tam powinszowanie złożywszy odiechali, y wszyscy roziechali się dobrym porządkiem do siebie.

Z tego Pałacu wyiechał Krolewic Imć prywatnie do Pałacu Krolewskiego gdzie powtòrnie podziękowawszy I. K. MCi za łaskę sobie świadczoną ziechał na Obiad do Xiążęcia Imci Prymasa, gdzie tylko Ichmciow Panow Senatorow y Ministrow Koronnych y Litewskich, tudziesz z Posłami y Ministrami od Dworow Cudzoziemskich solennie traktowano.

W wieczor był Krolewic Imć u Imć Pana Marszałka W. K. u ktòrego *in gratiam* tego solennego Aktu była Illuminacya Dziedzińca y wewnątrz Pałacu; gdzie wszyscy przytomni: Państwo, Posłowie y Ministrowie Cudzoziemscy, Kawalerowie Kurlandscy znaydowali się, y solennie traktowani byli.

Dnia 9. *Jan:* gdy Krol JMć P. N. M. z Xiążęciem Jmcią Kurlandzkim powrócił z polowania z Marymontu, gdzie oprocz innego zwierza 7. wilkow ubili, Xiążę Jmć Kurlandzki ozdobił swą przytomnośćią wspaniałą ucztę u Jmći Pana Kanclerza W. Kor:

na ktòrey było wiele Panow y Miniſtrowie Cudzoziemſcy. W wieczor u czterech ſtołow uſtawionych w litery P. C. D.C. Nayiaśnieyſzego Xiążęcia Jmći y przytomne Pańſtwo czeſtował y bal dał Xiążę Jmć Sołtyk Nominat Krakowſki.

Dnia dziſieyſzego Officyerowie Kompanii Kupieckich, ktòre wczora znakomitą czyniły paradę, przed J. Kròlewicowſką Mość y do pocałowania ręki byli przypuſzczeni.

Dnia 10. *Jan:* Jchmć PP. Posłowie Kurlandzcy *Korff* y *Heycking* w aſſyſtencyi będących tu Kurlandczykow mieli audyencyą u Kròlewica Jmći. Jmć Pan *Heycking* miał mowę, iako do Xiążęcia Pana ſwego po Niemiecku; á łubo tak Xiążę Jmć Woiewoda Lubel: Marſzałek, iako Jmć X. Podoſki Kanclerz J. Kròlewicowſkiey Mci byli przytomni, przecięż ani pierwſzy Laſki niepodnoſił, ani Kanclerz odpowiadał Posłom, lecz Samże Kròlewic Jmć Niemieckim ięzykiem odpowiedział. Mowa Poſelſka w ięzyku Polſkim do słowa ieſt taka:

Nayiaśnieyſzy Xiążę, Panie Naſz Miłośćiwy.

„ Stany Księſtw Kurlandyi y Semigallii ſtawaią przed Waſzą Kròlewicowſką Mośćią Panem ſwoim Miłośćiwym ròwnie iak z niezawodną ufnośćią, tak z wiernośćią należytą. Uznawaią z nayglębſzym uſzanowaniem w Oſobie Waſzey Kròlewicowſkiey Mci Pana, którego ſama Opatrzność Xiążęciem wolney Szlachty, uciemiężonego Narodu wybawcą, y przez tak długi czas oſierociałych Księſtw Oycem przeznaczyła, obrała y poſtanowiła. Ziśćiło ſię to pomyślnie, czego Przodkowie naſi tęſkliwie żądali, czegośmy ſami tak długo życzyli, y na koniec otrzymali: co w ſercach naſzych wielką wznieca radość, y wdzięczność nie mnieyſzą. A że Waſza Kròlewicowſka Mść całość Praw y ſwobod naſzych tak wſpaniale iako y dobrotliwie, tak ſprawiedliwie iako y łaſkawie publicznym warunkiem ubeśpieczyć raczyłeś, zlecono nam, abyśmy Waſzę Kròlewicowſką Mć z iak nayglębſzą pokorą Jmieniem Rycerſtwa upewnili, że w nieuſtaiącey miłośći, w wierności y posłuſzeńſtwie ku Waſzey Kròlewicowſkiey Mśći wſzelkie ſzczęśćie ſwoie, pomyślność naywiękſzą y nieśmiertelną ſławę zakładać będzie.

Niech troſkliwa podeyrzliwych ludzi polityka beśpieczeńſtwo ſwoie na mocno oboſtrzonych zaſadza opiſach, My w Pańſkim Waſzey Kròlewicowſkiey Mći ſercu, w przyrodzoney Jego Dobroći, łaſkawośći y wſpaniałośći naybeśpiecznieyſzą powodzenia naſzego twierdzą, niewzruſzony ſzczęśćia naſzego fundament, y beśpie-

beśpieczną drogo nabytych swobod naszych świątnicę naleść pragniemy. Y w tey to niezawodney nadziei wierne Stany Kurlandzkie y Semigalskie śpieszą z głębokim Poddaństwa swego wyznaniem do Waszey Krolewicowskiey Mći Xiążęcia swego, ktorego wysokie przymioty, cnota, męstwo y sława potomnym wiekom z poszanowaniem złączone zostawi podziwienie.

My zaś, ktorych to nieoszacowane spotyka szczęście, że Waszey Krolewicowskiey Mości Panu Naszemu Miłościwemu ofiarować możemy nienaruszoney wierności pierwiastki, Stany Księstw Kurlandzkiego y Semigalskiego z nayglębszym uszanowaniem Pańskiey oddaiemy łasce. O iakże szczęśliwi będziemy, Nayiaśnieyszy Krolewicu, Książę y Panie nasz Miłościwy! jeżeli gorliwość nasza, wierność, y pokora łaskę Twoię Pańską nam ziednać potrafi. ,,

Odpowiedź Krolewica była w ten sposob.

„ Jako osobliwe swoiey radości y życzliwości cała Szlachta y wszyscy Obywatele Xięstw Kurlandzkiego y Semigalskiego daią dowody (ktore mię prawdziwie kontentuią) tak też za iedyny to cel mieć będę, jak im w powszechności, tak Urodzonym Posłom w szczegulności być pożytecznym, miłym, y przychylnym. „

Na Kolacyi y balu, ktore tego dnia wspaniale dał Jmć Pan Mniszech Marszałek Nadworny Koronny, Krolewic Jmć być raczył w licznym zgromadzeniu Państwa, ktore z wielkim upodobaniem zabawiało się do poźney nocy. Miały wolne weyście Maski.

Dnia 11. *Januarii* XX. Jezuici, w szczegulności: X. Korycki Vice-Prowincyał, X. Wazgird Proboszcz maiąc z sobą niektorych Xięży, publiczną u Krolewica Jmći mieli Audiencyą, na ktorey przy ofiarowaniu Łacińskiego Panegiryku Xiądz Kiełpsz miał mowę następuiącą:

„ Jeżeli wszystkie Xięstwa Kurlandzkiego Stany z jawnym utęsknionych żądz swoich przesłaniem Ciebie Nayiaśnieyszy Krolewicu Xiążę Kurlandzki na słodkie nad Sobą Panowanie zapraszały, jeżeli z rowną usilnością Rzecz-Pospolita Polska na fundamencie iuż ustanowioney Konstytucyi Roku 1736. sprawiedliwym Jch żądzom zadość uczynić starała się, ieżeli wszystek Stan Duchowny o potwierdzenie y szczęśliwy skutek tak powszechnych chęci Boga wszelkich Państw y Godności Rozdawcę nieustannemi modłami błagał; łacno wnieść możesz Nayiaśnieyszy Krolewicu iaka dopiero tych wszystkich z otrzy-

otrzymaney przez Cię godności napełnia radość, których tak u- przeymna o Twoie na ten wysoki stopień wywyższenie wzbudzała troskliwość.

A Stany naprzód Kurlandzkie, gdy Cię Panem swym widzieć y mieć pragnęły, nie inny swym żądzom założyły koniec, tylko swobod swych zachowanie, obronę Praw, Kraiu całość, y starodawney Jch sławy przez Ciebie przywrócenie. Rzecz-Pospolita Nasza gdy z niewymówną Serc życzliwością do tego przesłanych proźb y żądz słusznych potwierdzenia przystąpiła, nic innego nie upatrzyła dla siebie, tylko ozdobę swego Królestwa y Kraiu tak ściśle z sobą skoiarzonego uszczęśliwienie. Stan na koniec Kościelny z włożoney na Cię dostoyności Xiążęcey nic innego sobie nie obiecywał, tylko co iest ku pomnożeniu prawdziwey Religii, y ku rozkwitnieniu chwalebnych obyczaiow. Już teraz te wszystkie żądze między nadzieią y boiaźnią zachwiałe szczęśliwie stanęły na brzegu, iuż słodkich doyrzałych nadziei owoców zdaiemy się wszyscy kosztować, przed innemi iednak przezacni Obywatele Xięstwa Kurlandzkiego, którzy iako się na odgłos Woienney Sławy Twoiey osami walecznych swych przodków potomkowie radowali, tak teraz z niewymównym utęsknieniem na Wodza swego y nieustraszonego męstwa Dodawcy przyiazd wyglądaią.

Zaiaśniałeś Roku przeszłego w Jch Kraiu, niby niezwyczayny na Niebie Luminarz, który w krótkim czasie znikaiąc więcey po sobie patrzącym na się Ludziom nie zostawuie, tylko podziwienie światłości y postaci swoiey; dopiero zaczynasz im wschodzić iako Słońce, które nieprzerwane rzucaiąc światło, wszystkę ziemię obchodzi, y mieszkańce uwesela. Widzieliż iuż na ow czas zacni Obywatele Kurlandzcy lubo krótkim y umartwionym spoyrzeniem w iedney Osobie Twoiey, rozliczne wsławionych świata Rządcow zawarte przymioty, widzieli dwie naypierwsze Panuiących zalety: sprawiedliwość y pobożność, które samym od takowegoż Oyca rodzeństwem y pochodzeniem wziąłeś, widzieli na samey Pańskiey Twey Twarzy wyrażone osobliwego męstwa y woienney dzielności znamiona, które Ci częścią od wielkiego Woiownika nieśmiertelney pamięci Dziada Twego, á Króla Naszego dziedzictwem są zostawione, częścią własną Cnotą twoią y Krwi drogiey nieoszczędzaniem w walecznym teraźnieyszey woyny sprawowaniu są nabyte, widzieli zgoła wszystkie one zaszczyty y powaby w Tobie złożone, które w Nayiaśnieyszym Saskiego Domu Potomstwie świat cały dawno upatrzył;

kiedy

kiedy ie albo do Koron ſwoich wzywał, abo do odprawowania woyny, y rządzenia Woyſk ſwoich zapraſzał. Widziała mowię to wſzyſtko zacna ziemia Kurlandzka, á widziała nie bez podziwienia, nie bez zamiłowania, nie bez utęſknienia mówiąc: Oby Bóg Naywyżſzy memu dobru ſprzyiał, á opuſzczone rządy obywatelow moich ſzczęściu y mądrości Nayiaśnieyſzego KAROLA powierzył!oby te powròciły czaſy! kiedy Rzecz-Poſpolita Polſka lub moiey nieſkażoney w pokoiu wierności, lub doświadczonemu na woynie męſtwu nieśmiertelną pochwałę y świadectwo dawała. Ale iuż ſię te wieki z nowym Panem wracaią, iuż z nowo wſchodzącym Xiążęciem przeſzłe ſzczęśliwości, ktòre niby cofnione bydź ſię zdały, wſchodzić mym Kraiom poczynaią.

Więc Nayiaśnieyſzy Królewicu, acz z niewymòwnym nad utratą Pańſkiey przytomności Twoiey żalem naſzym tam ſię zabierzeſz, dokąd Cię uprzeymych poddanych tęſkliwie wyglądaiących niecierpliwe wzywaią żądania, dokąd Ci drogę uſłały nieporòwnane zaſzczyty Twoie, dokąd Korona Polſka na ſwym Cię łonie delikatnie wypielęgnowawſzy, w konwoy życzliwe ſwoie przeſyła chęci.

My też naymnieyſza cząſtka Ludu z tego wynieſienia Twego niewypowiedzianie cieſzącego ſię, á Królewſkiemu Domowi Twemu nieſkończenie obowiązana, abyśmy okaz iakikolwiek dali naſzey wiekami niezagubioney w pamięci wdzięczności, ten z weyrzenia na ſię podły, ale z uprzeymości ofiaruiących ſzacunku nieiakiego godny upominek z iak nayglębſzym poſzanowaniem w Ręku Pańſkich ſkładamy.

Dnia 12. *Januarii* XX. Piarowie dali na *theatrum* Konwiktu ſwego piękną kantatę, na ktòrą Królewic Jmć ziechał, y po iey ſkończeniu odebrał od Jmći Pana Mniſzcha Podkomorzyca Litt: imieniem całego godnych Kawalerów tam ſię ćwiczących zgromadzenia powinſzowanie.

Xiążę Jmć Nominat Krakowſki dał Kolacyą dla przytomnego Państwa; uczcił ią obecnością ſwoią Królewic Jmć. Nazaiutrz przy granych pięknych koncertach hoynie czeſtował Jmć Pan Marſzałek Nadworny Koronny, którego także darować raczył przytomnością Królewic Jmć.

Dnia 14. *Januarii.* Xiążę Imć Radziwiłł Hetman W. W. X.L. zaproſiwſzy Królewica Imci przy znaczney liczbie Senatorow, Dam, Miniſtrow Cudzoziemſkich, Szlachty Kurlandzkiey, obiad dał wſpaniały; w wieczor zaś u Jmci Pana Koniuſzego Koronn: kolacya z balem y Maſkami była.

Dnia 15. *Jan:* Miał audyencyą y powinſzowanie od Miaſta Warſzawy Królewicowi Imci złożył Jmć P. Andrychowicz Prezydent z Szlachetnym Magiſtratem.

Dnia 16. *Jan:* Widowiſko Łowow publicznych, ktòre dla uciefzenia Jego Kròlewſkiey Mci, y Królewica Jmci, dał Xiążę Imć Radziwiłł Chorąży W. W. X. L. miało Spektatora wſzyſtkich Senatorow, Miniſtrow, Posłow Cudzoziemſkich, Damy dyſtyngwowane, Urzędnikow, lud naoſtatek niezliczony z powſzechnym ukontentowaniem, a wſpaniałości Xiążęcey podziwieniem y długą na potym pamięcią. Bliſko od ſta mil zwierza rożnego w liczbie znaczney na karach, parkany, koły malowane z Mitrami, y wſzyſtko co tylko do porządnego polowania należeć może, tu ſprowadziwſzy, między Szulcem y Uiazdowem na rownym polu, przeciągłe zrobiono ogrodzenie, które płotna rozbite, herbami znaczne, wyſokość należytą zaſtępuiąc, a ſzerokość we śrzodku ogrodzenia w puł sfery z obu ſtron ściſkaiąc, czyniły. W pośrzod otoczonego pola wyſtawiona była dla Krola Jmci y Krolewica zielona Altana żelażna, na wſzyſtkie ſtrony otworzyſta, rogatkami żelaznemi zewſząd przeciw zwierzowi dzikiemu obroniona; wewnątrz tak na dole iak w gorze axamitem zielonym galonowanym, zewnątrz ſuknem Francuſkim z taśmami y frandzlami iedwabnemi była obita, dno zaś przedniemi krzyżakami wyſłane; wierzch iey złocona Korona z Berłem na wezgłowiu złożone kończyły. Mieyſce dla Panow w koło Altany było wynieſione, ſto niedzwiedniami zaſłane; dla Dam y innego Państwa ganki z obu ſtron parkanow zrobiono, lud zaś przyległe wſzyſtkie gory okrywał. Po obudwu ſtronach Altany plac wolny zoſtawiwſzy, były wyſadzone z drzew knieie z 6. perſpektywami w taki ſpoſob, iż z miłym widokiem w czyſtym polu ſztuka natury laſow naśladowała; po rogach ogrodzenia zwierza y pſy trzymano.

Za przyiazdem Jego Królewſkiey Mci z Krolewicem Imcią o godzinie 10 z rana zaczęło ſię polowanie; puſzczono: Liſow 14. Wilkow 25. Dzikow 23. Łoſiow 8. Niedźwiedziow trzech, (padło zaś w drodze zwierza ſztuk 44.) Myśliwi Xiążęcy, których było 24. [oprócz ſtrażnikow 60. barwiano przybranych maiących dzidę y ſtrzelbę] pſami przez knieie zwierza napędzali przed altanę, zkąd Krol Imć z Krolewicem Imcią ſtrzelali, dzikow zaś gdy Król Imć kilku ubił, Kawalerowie dyſtyngwowani brali na oſzczepy. Przeciągnęły ſię łowy z porządkiem, iakiego żądać nie można więkſzego, z ciekawością patrzących nieſtęſknioną do godziny 4. z południa; wielom były materyą do piſania uczonych wierſzow; między innemi te ſię czytać dały.

Hic

Hìc ubi Venator sternit genus omne ferarum,
Nuper erant pavido pascua tuta gregi.
Hìc ubi frondosam viridans nemus exhibet umbram,
Et latè fruges arvaq; nuper erant.
Fama dehinc sileat veteris spectacula Romæ
Hæc Radiviliâ *cernimus acta manu.*
Aut spectatores, aut hìc spectacula cernas,
Prisca ætas nunquam Nobiliora dedit.
Quidquid enim circus, quidquid tulit amphitheatrum,
Nutibus o Princeps hæc dat arena tuis.

To samo po Polsku.

Tu gdzie klęski licznego zwierza y zawody,
Nie dawno się pierzchliwe śmiele pasły trzody.
Tu gdzie gay zielonemi cień podaie drzewy,
Niedawno się w kształt fali buyne chwiały siewy.
Sławo! któreś Rzymianow widoki wielbiła,
Te nam widzieć przewaga daie *Radziwiła.*
Czy spoyrzysz na patrzące, na źwierze, na lasy,
Nic wspanialszego dawne nie widziały czasy.
Czym sławne były gmachy y gonitwy w Rzymie,
Toś zniosł wszystko na ten plac Wielki *Hieronimie.*

II.

Varsavios nuper pharetrata Diana per agros
Dum pavidis tendit retia rara feris,
Insolitum miratur opus, nam sylva repente
Constitit, ante aliquot non priùs orta dies.
Unde priùs lectæ rumpebant horrea messes,
Et coluit pingvem vomer aduncus humum,
Hìc modò cornigeri posuère cubilia tauri,
Ursus & obliquo dente timendus aper.
Qualia nec sylvis memorantur monstra Pelasgis
Herculeâ quondam procubuisse manu:
Vel natura (inquit) priscam novat usq; figuram,
Vel sibi Sylvestres hæc posuère Dii?
Nosco feras, nemorumq; comas, promptosq; volantûm
Venatorum animos, Rètia, nosco Canes.
Scilicet à Sluciis Princeps Radivilius *oris*
Dat Latium in media cernere Sarmatia.

Na Warſzawſkim Dianna rozwiia ſieć Łanie,
Z Ramienia iey Łuk wisi, grot liczny w Kołczanie.
W tym zpoſtrzeże ciemnemi zaroſſe gaiami
Knieie, co ſię przed kilką rozkrzewiły dniami.
Zkąd zebrane żniwa ſię w gumnach niemieściły,
Gdzie pługi nie leniwym Lemieſzem brozdziły,
Tam byk teraz groźnemi uzbroiony rogi
Ma ſwe łożyſko, tudzież krzywym kłem dzik ſrogi,
Nad potwory żiadłemi ſtraſzliwſze paſzczęki
Dzielney ktore nieuſzły Herkuleſa ręki.
Dawnyli przyrodzenie kſztałt (rzecze) odięło
Swiatu? lub to ſprawiło leśnych Bogow dzieło?
Lecz znam Łowczych, myśliſtwo, rowney ktore pary
Mieć niemoże, znam ſieci, poznawam ogary.
On ci to wielki Xiążę *Radziwiłł* nam kraie
Rzymſkie widzieć w pośrzodku Sarmacyi daie.

Dnia 17. *Januarii* Jako w Dzień Anniwerſarza koronacyi J.K.Mći Jmć Pan Marſzałek Wielki Koronny dawał aſſamble, we wſzyſtkich Pałacu ſwego Appartamentach, y Illuminacyą, ktora w Wielkiey Galeryi była, gdzie w perſpektywie był Obraz *Themidis* piaſtuiącey Koronę, Berło, y Jabłko. Nad nią Inſkrypcya: *AUGUSTO III. Regi Optimo 26. poſt Inaugurationem Annum feliciter auſpicanti.* Po prawey ſtronie tego obrazu był obraz pokoiu z Jnſkrypcyą: *Jn Pace.* Po lewey ſtronie Obraz Cerery z Jnſkrypcyą: *Et Abundantia.* We czterech rogach Galeryi były Piramidy, na ktorych w ſamym wierzchu ſtały poczworne Cefry złociſte Jmienia Krolewſkiego *AUGUSTUS Rex*; w pośrzodku Galeryi wiſiały podobneż złociſte Cefry między Feſtonami. Ta cała Galerya adornowana była Feſtonami v illuminowana rzęſiſto iarzęcemi świecami. Wieczerza była w Sali wielkiey, gdzie ieſt Obraz Krolewſki z Jnſkrypcyą ſtoſuiącą ſię do Obrazu w Perſpektywie na Galeryi podczas Jlluminacyi wyſtawionego, to ieſt: *Sol variat curſum ſed Libræ AUGUSTUS adhæret.* Tudzież y inſze Obrazy ſtoſuiące ſię do ſzczęśliwego nam panowania J. K. MCi. W tey Sali dla przytomnego Pańſtwa były cztery ſtoły, z ktorych ieden był większy, gdzie Xiążę Jmć Kurlandzki ſiedział. Na Cukrach Herby Krolewſkie y Cefry Jmienia Krolewſkiego z Jnſkrypcyami: *Vivat AUGUSTUS III. Rex Poloniæ.*